

# GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N<sup>ro</sup>. 116.

21. Lipca 1817.

## Wiadomości krajowe.

*Ze Lwowa.* — N. Cesarz oglądał d. 15. b. m. szpitalne wojskowe, zbrojownię i budynki artylerji, tudzież dom wychowawców pułku piechoty Nugent.

Dnia 16go iczdzili NN. Cesarstwo Ichmość do Bredów, a 17go powrócili z tamąd do Lwowa.

N. Cesarz oglądał d. 18. Uniwersytet i rozmaite muzea jego, Bibliotekę i Gimnazjum, wzorową główną Szkołę Niemiecką i główną Szkołę micyką; dnia tego klasztory i szkoły Zakonnice Ormiańskich, Benedyktynek i Sakramentek, dom sierot i szpital Siost Miłosierdzia. J. C. K. Mość raczył temu publicznemu Instytutowi szczególniejszą swoją poświęcić uwagę, przekonać się iak naydokładniey o sła-dzie i reziągłości jego, i dać mu rozliozne dowody łaski i troskliwości oycowskiej.

Dnia 18go wieczorem zaszczytli NN. Cesarstwo Ichmość teatr Polski naywyższą obecnością swoją. Wszystkie loze były gustownie uzoobione i oświecone, a sala tak bardzo napełnioną, że nawet na parterze, w orkiestrze i na galeryi loze porobić musiano. NN. Cesarstwo Ichmość powitani zostali z naywiększymi okrzykami; wszelkie zastosowania w reprezentacyi, będące plodem trafney poezyi Dyrektora teatru, P. Kamińskiego, szczególniej zaś tantata, przyjęte były z nayserdeczniejszymi okrzykami radości.

## Wiadomości zagraniczne.

### K r a k ó w.

C tego wolnego Miasta donoszą pod d. 9. Lipca co następuje:

„NN. Cesarstwo Ichmość Austriaccy w podróży przez Galicyę, przejeżdżali d. 1. Lipca przez Podgórze. Senat wolnego miasta Krakowa k rzystal z tego dla okazania Monarsze i Monachmu, iako jednemu z swoich Protektorów, lekku wdzięczności i uszanowania. W czasie przejazdu NN. Cesarstwa Ichmość przed Podgórze, słyszeć się dały w

Krakowie wszystkie dzwony, i powitaniami zostali 101 wyszczalami z moździerzy, i wystąpieniem w poradzie wzdłuż lewego brzegu Wisły milicyi Krakowskiej. Na wstępie do mostu ku Podgórzowi, wstawiona była wielka tryumfalna brama z stosownymi napisami i allegoryami, która wieczorem wspaniale oświeconą została. Senat Krakowski upraszał o audyencyę, dla złożenia NN. Cesarstwu Ichmość hołdu uszanowania w imieniu miasta, która mu w nayłaskawszych wyrazach dowoloną została, a JW. Ces. Austriacki pełnomocny nadworny organizacyyny Kommissarz, tajny Radca i Szambelan, orderu S. Szczepana Kawaler, Hr. Sweerts-Sporck, zaprosił Senat na taką audyencyę na dzień 2. Lipca do Wieliczki. W czasie tej audyencyi N. Cesarza Jegomość zapewnił Senat w nayłaskawszych wyrazach o naygorętszych swoich chęciach przyktadania się do zakwitania tego wolnego miasta, i o nieprzerwaney swej współopieczce. Senat został potem przez JW. Hrabie Sweerts-Sporcka przed Nayłaskawszą Cesarzową Jmągią stawionym. W ciągu tego dnia Biskup Krakowski z Kapitułą, a wieczorem Ces. Rossyjski JW. Miączyński i Królewsko-Prusk. JW. Baron Reibnitz organizacyyni Kommissarze, iako też Kommissarze demarkacyyni byli przed NN. Cesarstwem Ichmość stawionymi, których nayłaskawsza uprzejmość była powszechnie uwielbiana, i wzbudziła w mieszkańcach tego wolnego Kraiu prawdziwe uszanowanie i wdzięczność.“

### K r ó l e s t w o P o l s k i e.

Dziennik Praw zawiera następujący wpis z protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego:

My z Bożey Łaski  
A l e x a n d e r I.,  
Cesarz Wszech Rossyi, Król Pol-  
ski etc. etc. etc.

Chcąc w Naszem Królestwie Polskiem o-  
tworzyć zasłudze drogę do zaszczytów kraio-  
wych, i razę oznaczyć prawidła, według któ-  
rych nadawać ie chcemy; po wystucianiu o-

M

gólnego Zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

### T y t u ł I.

#### O uszlachceniu.

Artykuł 1.) Uszlachcenie będzie nagrodą znakomitych usług Kraiowi, uczynionych, przez rodowitego lub naturalizowanego Polaka.

Art. 2.) Może zatem i powinien być podany do uzyskania szlachectwa:

a. Każdy Nauczyciel Szkół publicznych, który przez lat dziesięć nieprzerwanie pracować będzie z zapałem w zawodzie oświecenia kraiowego.

b. Każdy Urzędnik, który podobnie przez lat dziesięć nieprzerwanie i ze zaangażowaną gorliwością zostawać będzie w służbie publicznej.

c. Każdy żołnierz, który się dosłuży stopnia Kapitana.

d. Każdy Officer, który otrzyma Krzyż Polski za usługi wojskowej.

e. Każdy Obywatel, który pracą, talentem, lub pożytecznym wynalazkiem, przyłoży się do zakwitnięcia światła, przemysłu, rolnictwa, zgoła do ogólnego dobra Kraiu.

Art. 3.) Umieszczeni pod literami a. b. c. d. poprzedzającego artykułu, podawać będą prośby o nadanie szlachectwa, i dowody zasług wraz z rysunkiem życzonego przez siebie herbu, respective do tej Kommissyi rządowej, od której osoby ich zależą. Kommissya w komplecie zebrana, czynić będzie między nimi wybór, i tych, których dla najlepiej dopełnionych artykułu 2go warunków za najgodniejszych tej zaszczytnej nagrody osądzi, przedstawiać będzie corecznie przez Ministra Prezydującego Namiestnikowi. W takowem przedstawieniu wyszczególnione będą powody i dołączonym stan służby kandydatów.

Art. 4. Umieszczeni pod literą e., podawać będą w podobnym sposobie prośby do Kommissyi Spraw Wewnętrznych i Policji, która, postępując według sposobu w artykule poprzedzającym wskazanego, przełoży je Namiestnikowi.

Art. 5.) Jeżeli Namiestnik przychyli się do przedstawienia Nam prośb za osobami pod artykułem 2gim umieszczonymi, nim takowe przedstawienie Nam złożony, rysunki herbów dla mających być uszlachconymi przeznaczony, odeśle po rozważeniu i uznaniu do Deputacyi z Senatorów złożonej (o której niżej pod artykułem 10), a po ustanowieniu i przyznaniu przez Deputacyę herbów, stosownie do przepisanych jej w poniższych artykułach prawideł, przełoży Nam rzecz całą, wraz ze swoją opinią.

Art. 6.) Przełożenie Namiestnika za osoba-

mi pod literą e. artykułu 2go umieszczonemi, będzie Nam czynione, za poprzedniczem osiągnięciem zdań gólnego Zgromadzenia Rady Stanu.

Art. 7.) W przypadku zaniesionych prośb przez Kommissyę rządową za innymi osobami, niż te, które są wymienionemi pod literą e. artykułu 2go, Namiestnik prześle takowe prośby z wszelkimi przełożonemi sobie powodami i rysunkami herbów do Deputacyi z Senatorów powyżey wzmiankowanej, która podania takowe wraz z dowodami roztrząśnie, względem nich większością zdań wyreklamie, i wnioski swoje Namiestnikowi przedstawi. Namiestnik podania Kommissyi rządowej i opinię Deputacyi Senatorów złożony Nam, wraz z dołączeniem własney opinii.

Art. 8.) Jeżeli przychyliemy się do nadania szlachectwa, Minister Nasz Sekretarz Stanu, prześle dyploma nobilitacyi z oznaczeniem herbu, na ręce Naszego Namiestnika, które w Dzienniku Praw umieszczone będzie, a w oryginalnie przez Kommissyę Spraw Wewnętrznych i Policji uszlachconemu wręczone zostanie.

### T y t u ł II.

#### O tytułach honorowych.

Art. 9. Będą w Królestwie Polskiem tytuły honorowe: Baronów, Hrabów i Xiążąt. Tytuły te same z siebie, nie nadaią żadnych praw i prerogatyw politycznych.

Art. 10.) Tytuły powyższe, nadawane będą Szlachcie Polskiej w nagrodę znakomych zasług dla Kraiu położonych.

Art. 11.) Najwyższa wola Nasza stanowi o tem będzie, czyli nadania tytułów honorowych, szczególnie do życia osób takowemi tytułami zaszczyconych, lub do całej familii i iey potomków rozciągac się mają.

Art. 12.) Nie będzie mógł odtąd posiadać tytułu Barona, kto by nie płacił Złotych Polskich tysiąc podatku; tytułu Hrabiego, nie płaćąc Złotych Polskich dwa tysiące; Xiążęcia, nie płaćąc Złotych Polskich pięć tysięcy tegoż podatku.

Art. 13.) Opłaty Ustawą skarbową przepisane, lub przepisane się mające, pobierane będą osobno od każdego w szczególności nadania i tytułu; uwolnienie od opłat powyższych, za wyraźnym tylko rozkazem Naszym nastąpić może.

Art. 14.) Nikt nie będzie mógł używać tytułów honorowych Polskich, kto do tego bądź z dawnych ustaw kraiowych, bądź z nadania Królów Polskich, lub Panujących nad Kraiem, Królestwo Polskie na teraz składającym, i przed czasem ogłoszenia tegoż Królestwa prawa nie pozyskał.

Przywłaszczający sobie nieprawnie jakikolwiek bądź tytuł w prywatnych lub publicznych czynnościach, za każdym dostrzeżeniu przez Sady krajowe lub doniesieniem do Policji, ukaranym zostanie karą pieniężną, wyrównyującą ilości opłaty podatku artykułem 14tym niniejszego postanowienia za warunk do otrzymania tytułu, który sobie przywłaszczył, przepisanej.

Art. 15.) Cudziemcy przez uzyskaną naturalizację nabywają prawa używania tych samych zaszczytów i tytułów honorowych w Królestwie Polskiem, które im za granicą przed uzyskaniem naturalizacji służyły.

Art. 16.) Kraiowcy tytułami obcemi przed ogłoszeniem Królestwa Polskiego zaszczytami, mają prawo używać w Królestwie Polskiem takich tytułów, stosownie do nadań im służących.

Art. 17.) Osoby teraz tytułów honorowych używające, prawo swoje do ich posiadania, w przeciągu lat trzech od ogłoszenia niniejszego postanowienia, udowodnić mają w Senacie.

Art. 18.) Będzie utrzymywana w Senacie księga tytułów honorowych, do której podawać się będą, i w nią wpisywanymi być winni wszyscy, którym takowe tytuły niniejszem postanowieniem podług artykułu 17go przyznane, lub oddzielnie przez Nas nadane zostały, i następnie nadanemi będą.

Art. 19.) Do utrzymywania w porządku takiej księgi, tudzież rozważania herbów, stosownie do artykułu 5go i podań o uszlachcenie stosownie do artykułu 7go przez Namiestnika odesłanych, Senat wyznaczać będzie corocznie z grona swiego Deputację, złożoną z trzech Woiewodów i czterech Kasztelanów, która większością głosów, wszelkie oraz podania i wątpliwości, z przepisów artykułów 14. 15 i 16go wyniknąć mogące, ostatecznie rozstrzygać będzie.

Art. 20.) W przypadku zarzutu w artykule 14tym wzmiankowanego, wyciąg z księgi powyżey wspomnianej, z podpisem Senatorów Deputację składających wydany, służyć będzie za dowód prawnie posiadanego tytułu.

Art. 21.) Deputacja powyżey wzmiankowana, w rozważeniu wzorów do herbów przy podaniach o uszlachcenie i o tytuły honorowe przyłączać się mających, mieć będzie na szczególnem baczeniu:

1. Ażeby żądany herb, nie był herbem innej szlacheckiej rodziny Królestwa, a przynajmniej był od niego widocznymi znakami odróżniony.

2. Ażeby w rysunku żądanych herbów zachowane były prawidła heraldyk.

Art. 22.) Deputacja na wyższe tylko pozwolnie familii, której herb żądający chciałby przybrać, upoważnić go może do używania takowego herbu. Pozwolenie takowe, powinno być urzędownie zeznane i podpisane, najmniey przez szescie teyże familii osób; oyciec z synem, ani dwoch rodzonych braci, na takowem zeznaniu mieścić się nie mogą.

Art. 23.) Wykonanie niniejszego Naszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Namiestnikowi Naszemu i Kommissyom Naszym rządów m. polecamy.

Dan w Peterburgu d. 5/17. Czerwca 1817.

(Podpisano) Alexander.  
przez Cesarza i Króla  
Minister Sekretarz Stanu,  
(L. S.) Ignacy Sobolewski.

Namiestnik Królewski uczynił następujące postanowienie:

Gdy dla wszystkich Konstytucyą krajową objetych Sądów cywilnych i karzących, ułożenie postępowania sądowego jest nicodbitnie potrzebne, chcąc zatem dzieło tak ważne, wymagające dojrzałej rozwagi i czasu przyspieszyć, do ułożenia projektu postępowania sądowego, oddzielną ustanowić Deputację umyśliłszy i niniejszem stanowimy:

§. 1. Deputacja składać się będzie z Prezydującego i dwoch Członków.

§. 2. Na Prezesa mianujemy JW. Wicentego Grzymałę, Senatara Kasztelan; na Członków Radcę Stanu i Członka Kommissyi rządowej Sprawiedliwości Antoniego Wyczochowskiego, i Prezesa Sądu kryminalnego Woiewództwa Lubelskiego, Xawerego Potockiego.

§. 3. Dzieło sobie powierzone z całą gorliwością Deputacja przyspieszać będzie, a wygotowane do dalszego podług przepisów konstytucyjnych działania, przez Kommissyę rządową Sprawiedliwości Nam przedstawi.

Wykonanie niniejszego Postanowienia Kommissyi rządowej Sprawiedliwości polecamy.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 27. Maja 1817.  
(Podpisano) Ziączek.

Minister Sprawiedliwości:  
(podpisano) W. Sobolewski.  
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady  
(podpisano) Kossecki.

Mianowana powyższym postanowieniem Deputacja, wezwana dnia 1go Lipca przez publiczne ogłoszenie Instancye sądowe i Objawia

teli, ażeby, wzięwszy przed oczy Konstytucję, myśli i projekta swoje względem procedur sądowej, cywilnej i karzącej, oneż przesyłał, iednakże w pismach swoich nie uchybiał powo-  
dze instytucji obcych dla tego, że są obcymi.

### R o s s y a.

W gazecie Korrespondenta Warszawskiego z dnia 15<sup>go</sup> Lipca czytamy następujący artykuł:

„Podług prywatnych wiadomości z Petersburga, odbył się wspaniały wjazd do tej stolicy Naryśn. Królowej Pruskiej, przyszłej Małżonki J. C. Mosci W. Xięcia Mikołaja, w dniu 2. Lipca podług nowego kalendarza. W następną Niedzielę, 6 Lipca, miała przyjąć religię Grecką i imię Maryi Fedorowney, nazsiutrz 7, jako w rocznicę urodzin J. C. Mosci W. Xięcia Mikołaja, odprawić się miały zaręczyny, a 13. b. m. obrządek ślubu. — Zastąpienie to z iak największą okazałością będzie obchodzone.

### F r a n c y a.

Monitor, a z niego wszystkie gazety Francuzkie zawierają kilka dawniejszych urzędzeń Królewskich, tyczących się zmniejszenia liczby podrzędnej służby dworskiej, iako to furyerow dworskich i t. p. Jedno z tych rozporządzeń tycze się nowego urzędzenia kompanii Stu Szwajcarow. Będzie się ona nazywać na Przystań szwycarską przy bocznej gwardyi Króla, a liczba iey na 264 głów oznaczoną została.

Monsieur, Pułkownik-Jenerałny gwardyi narodowej w Królestwie Francuzkiem, wydał dnia 23. Czerwca w Paryżu następujący

#### R o z k a z D z i e ń n y.

„Xięgę Pułkownik Jenerałny przełożył Królowi przysługi, użynione w ostatnich rozruchach przez gwardyę narodową Departamentu Rodanu. Gwardya narodowa w Lugdunnie dała im przykład nie tylko przyczyniając się dnem i nocą do utrzymania spokoyności w tem mieście, ale wysyłając daley oddziały, które pospołu z wojskiem liniowem walczyły z fauconstami, rozbrajały ich, i nie powróciły do domu, aż po świdroliem przesłać ściganu szczytków huntowników, przez co Departament pod władzę praw zwrócił. Gwardya narodowa Tarary i innych Gmin tego Departamentu, przesadzała się w gorliwości z gwardyą Lugduńską. Odezwy Prefekta i Jenerała dowodzącego dywizyą, zawierają chlubną pochwałę ich sprawiania się i odwagi. Wierni Obywatele działali

na głos Urzędników, a oddani na chwilę pod kierunek Naczelników wojskowych, przystąpili do służby na imię mężnych. Skoro soliste zasługi Officerów, podoficerów i gwardystów narodowych będą szczegóło w wiadome Xięzcio Pułkownikow Jenerałowemu, nie omieszka zwrócić na nich uwagi Króla. Teraz zaś winszuję sobie, iż może wynurzyć korpusom moim ukontentowanie Króla, który pożytuje to za największą prerogatywę Królów Francuzkich, że jest obrazem i tłumaczem Ojczyzny za wszystkie przysługi uczynione Kraiowi.“

(Podpisano) Karól-Filip.

Gazeta Strasburska donosi, że d. 1. Lipca skupiła się była na placu parady d. syć znakomita liczba ludzi w tej chwili, gdy na straż zaciągano. Ludzie ci okazali nieukontentowanie gwardyi narodowej, ciągnącej na posterunki swoje, które ona iednak wzięła. Aresztowan. kilku nasie (so), które największe dokazywały. Prefekt kazał poprzyłepić ostrzeżenie następującej treści: „Dobrzy Obywatele Strasburga znajdą w zachowaniu się gwardyi narodowej, która wczoraj służąc ołbywała, nowy dowód, że dla spokoyności i publiczney konieczności przysługę nie powierzać starania o iey interesom, których ona szczególniey nie interesuje. Siłując Pana Teatsen, Kapitana grenadierow i Dowodcy posterunków w rękach i zachowanie się zostających pod sprawą iego gwardystaw, oparli się owemu gm. rowi ludzi, którzy groźbą i wrzaskiem chcieli wsierżmac od dopełnienia obowiązku owych, co na plac parady ciągnęli, lub z niego odegnali. Spiszę się z obżenieniem i ukontentowaniem moiego, i podania ich za wzor wszystkim ich Współobywatelom. Sąd prewotalny ściga tych, którzy część tłumow owego składali.“

Sąd prewotalny Departamentu Lotary i Garunny skazał d. 9. Czerwca krawca i perukarza Noubel na deportacyę za to, że w Mairt. r. zstąpił był w nocy trzech hrową chorągiew na Krzyżu, naprzeciwko Kościoła stającym.

Sąd prewotalny Lugduński skazał d. 23. Czerwca na śmierć kapelusznika Deschamps, iako uczestnika ostatnich rozruchow. Wytek ten spełnony w Brignais dnia następującego.

W samym Lugdunnie stracono buntownika Valencot; chciano mu darować łag śmierci, iestli b. naczelników bunta wyiawił, lecz tego żadną miarą użynie nie chciał.

W Lugdunnie musieli mieszkańcy wszelką broń oddać.